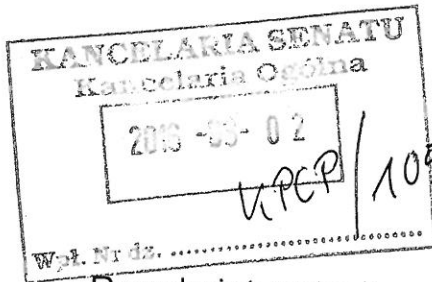


Stowarzyszenie Interesu Społecznego „WIECZYSTE”

Wpisane do ewidencji stowarzyszeń zwykłych M.St. Warszawy pod nr 1004

Ul. Sobieskiego 64/8, 02-930 Warszawa

Tel. 517 741 154, <http://wieczyste.blogspot.com>, e-mail: infowieczyste@gmail.com



KANCELARIA SENATU Warszawa, 2016/03/02

BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ

Wpływa dnia

4.03.2016r

4.03.2016

Nr 2004

Podpis M. Polec

Podpis Polec

Senat RP

Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji

Ul. Wiejska 4/6/8, Warszawa

Przedmiot petycji – propozycje zmian w ustawie o czasie urzędowym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej

KANCELARIA SENATU
BIURO KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ
Dział Petycji i Praworządności
2016-03-07
Wpływa dnia
30.03.2016
Nr 2004 Podpis ber

PETYCJA

Na podstawie art.2 pkt.3 ustawy o petycjach zwracamy się – w interesie publicznym - z petycją dot. zmiany ustawy o czasie urzędowym na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, czyli znoszącą możliwość wprowadzenia czasu letniego. Czas letni jest w naszym odczuciu niepotrzebnym utrudnieniem co 5-7 życia obywateli, co uzasadnia wystąpienie z odpowiednią inicjatywą ustawodawczą. W załączeniu projekt ustawy wraz z uzasadnieniem

Wyrażamy zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego danych osobowych podmiotu wnoszącego petycję

Prezes SIS WIECZYSTE

Dr Daniel Alain Korona

Projekt Ustawy z dn. r.
O zmianie ustawy o czasie urzędowym
na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej

Art.1 W ustawie z dnia 10 grudnia 2003 r. o czasie urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z dnia 4 lutego 2004 r.) wprowadza się następujące zmiany:

1) Art. 2 ust.1. otrzymuje brzmienie:

Czasem urzędowym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej jest czas środkowoeuropejski w okresie od jego wprowadzenia do odwołania.

2) Art.2 ust.3 uchyla się

3) Art.3 uchyla się

Art.2. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Uzasadnienie:

Celem ustawy jest zniesienie przepisów dotyczących wprowadzenie czasu letniego. Zmiana czasu urzędowego co 5-7 miesięcy nie ma żadnej racji ekonomicznej czy społecznej. Jej wprowadzenie uzasadniono oszczędnościami energetycznymi, jednakże nie ma żadnych przekonujących dowodów iż takie oszczędności miały miejsce w wyniku wprowadzenia tego systemu. Jak stwierdziło w 2013 r. Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów w petycji do premiera

Zasadnicza zmiana struktury zatrudnienia w przemyśle, komputeryzacja i robotyzacja produkcji, rewolucja komunikacyjna, elastyczny czas pracy, coraz większa rola samozatrudnienia, pojawienie się ogromnej ilości nowych zawodów i usług, zmiana aktywności dobowej ludzi, to tylko kilka przykładów tej globalnej rewolucji. Zużycie energii podlega współcześnie poważnym fluktuacjom także w ciągu każdego roku, w zależności od koniunktury gospodarczej czy warunków meteorologicznych. To wszystko powoduje, że ekonomiczna opłacalność zmiany czasu jest bardzo trudna do stwierdzenia, a wiele wskazuje na to, że jest znikoma lub ujemna. (por. np. K. Nęcka, Analiza wpływu zmiany czasu na przebieg grafiku obciążeń odbiorców wiejskich, „Technika Rolnicza Ogrodnicza Leśna” 3/2012, W. Kwinta Zmiana czasu niewiele zmienia, „Polska Energia” Nr 5/31 2011 s. 26-27; S. J. Stępień Na zmianie czasu gospodarka nie zarabia, Polska jest jednym z najbardziej wysuniętych na wschód krajów leżących w strefie czasowej GMT+1. Leżące na niemal tej samej długości geograficznej Finlandia czy Grecja mają czas przesunięty o godzinę do przodu w stosunku do naszego kraju. Społeczeństwa tych krajów nie odczuwają tak dotkliwie krótszych godzin dziennych w okresie zimowym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że przeprowadzana corocznie dwukrotna zmiana czasu jest bardzo kosztowna i skomplikowana, najczęściej wymieniane są perturbacje w transporcie kolejowym (np. sytuacje w której pociąg musi 1 godzinę czekać bezczynnie, gdy cofa się zegary o godzinę), czy w systemach informatycznych. Pojawia się coraz więcej udokumentowanych doniesień o negatywnym wpływie tej manipulacji na zdrowie ludzi. Istnieją poważne przesłanki łączące ją ze wzrostem liczby udarów, zawałów

serca, zaburzeń snu, depresji i wypadków drogowych. W odbiorze coraz większej części społeczeństwa to zaburzenie rytmu dobowego jest nieuzasadnione, wysoce męczące i ma charakter nękania.

Jak wynika z publikacji w *Journal of Economics and Statistics* (cyt. przez Gazetę Wyborczą) gdzie opublikowano wyniki analiz "naturalnego eksperymentu" w stanie Indiana. Okazało się tam dobitnie, że w częściach stanu, gdzie obowiązywał czas letni (w stosunku do części, gdzie nie wprowadzano czasu letniego), zużycie energii elektrycznej było znacznie większe. Jednak największe szkody są powodowane w zdrowiu i kondycji fizycznej ludzi. Takie manipulacje przesuwaniem czasu powodują silny szok czasowy, działający bardzo niekorzystnie na zdrowie psychiczne i fizyczne wielu ludzi oraz niekorzystne zaburzenia w organizmie człowieka, wywołując wiele chorób. Wydaje mi się, że jest to największy argument, aby zaniechać manipulacji czasowych. Świadczą też o tym wyniki innych badań, potwierdzające, że przestawienie na czas letni zwiększa liczbę wypadków drogowych - niedostatek snu zakłóca rytmy okołodobowe organizmu, powoduje depresję (studium z 2008 roku wykazało wzrost liczby samobójstw w pierwszych tygodniach czasu letniego), a nawet podwyższa ryzyko zawału serca, na przykład w Szwecji stwierdzono, że w pierwszych tygodniach po przestawieniu zegara do przodu, liczba takich przypadków wzrosła nawet o 15 proc. Ponadto większość krajów nie wprowadziła zmiany czasu. Nie ma m.in. w Japonii i Islandii, zrezygnował z niej Egipt, a w 2011 roku zniesione zostało w Rosji. Obecnie stosuje się ją tylko w około 70 krajach.

Przypominamy przy tym, iż **już w XVI wieku słynny polski astronom Mikołaj Kopernik udowodnił, że Ziemia krąży dookoła Słońca. Tymczasem w XXI wieku poprzez ustawy i rozporządzenia próbuje się utrzymać dogmat, stwierdzający iż to Słońce ma krążyć dookoła nawet nie Ziemi, ale poszczególnych krajów niebieskiego globu.**

Ocena skutków regulacji

Ustawa nie spowoduje istotnych skutków finansowych dla budżetu, będzie trochę więcej racjonalności, nieco mniej absurdów i nieco mniej dezorganizacji życia społecznego. Jako takie jest korzystne społeczne punktu widzenia.

Zgodność z ustawodawstwem Unii Europejskiej

Projektodawcy oświadczają, iż przyjęcie proponowanych zmian jest zgodne ze zdrowym rozsądkiem. W Unii Europejskiej nie obowiązuje jednolity czas europejski, ale różne czasy urzędowe (np. Wielka Brytania ma inny czas). Zgodnie z dyrektywą unijną, jeżeli państwo członkowskie zdecyduje się na wprowadzenie czasu letniego, wówczas jest zobowiązany do harmonizacji z innymi krajami. Jednakże czas letni sam w sobie nie jest wymogiem unijnym.